

Zabawa w teatr

Podczas „Bajki (nie) tylko dla najmłodszych” dzieci decydują o wszystkim: gdzie się potoczy akcja, w jakie postaci wcielią się aktorzy, jak się ubiorą, wreszcie do jak bardzo zaczarowanego świata zabiorą siebie i innych. - U nas bajki wymyślają dzieci. Każde z nich może zostać reżyserem lub scenografem, wystarczy, że powie, co chciałoby zobaczyć, wybierze kostium, albo określi zadanie do wykonania - wyjaśnia Jacek Stefanik, dyrektor artystyczny Teatru Impro w Łodzi.

Aktorzy spełniają marzenia dzieci walcząc np. niewidzialnymi mieczami, stając się nieistniejącymi zwierzętami, wypełniają często nieprawdopodobne misje.

W czasie spektaklu najmłodszy nie tylko decydują o tym, co wydarzy się na scenie, ale także same się na niej pojawiają, aby zostać wykonawcą wymyślonej historii. Dzieci i aktorzy mogą być nie tylko rycerzami lub księżniczkami, ale także np. płatkami róży, designerami, traktorami lub dzikimi zwierzętami. - Czasem nas ta wyobraźnia zaskakuje. Zdarzało mi się grać „Obraz nędzy i rozpacz”, „Stopę procentową”, „Smoka, który boi się latać”, a nawet „zakochaną Inflację”. Gdy dzieci wymyślają takie inspiracje trudno zachować powagę. Jeśli uda mi się przemycić coś edukacyjnego podczas improwizacji, jestem bardzo zadowolony - mówi Jacek Sut, pisarz, reżyser, producent i aktor Teatru Komedi Impro.

Teatr Komedi Impro w Łodzi regularnie występuje na scenie teatru repertuarowego, uczestniczył także w ubiegłorocznych Kaliskich Spotkaniach Teatralnych. TKI stworzył i ukształtował Jacek Stefanik, od 2018 roku zespół w każde wakacje, wraz z innymi improwizatorami, współtworzy Wioskę Artystyczną Janowo koło Rewala. Wystawiono tam 240 spektakli improwizowanych, które obejrzało 23 tys. widzów.

Zespół nie przyjmuje od publiczności sugestii religijnych, politycznych oraz takich, które mogłyby w jakikolwiek sposób urazić widza. Aktorzy wybierają głównie pozytywne propozycje, stroniąc od wulgaryzmów. W przedstawieniu bierze także udział muzyk improwizator.

Bilety na stronie bilety.janowo.art oraz bezpośrednio w kasie przed spektaklem.

Fot. Tomasz Zawadzki Fotografia